

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . .	2,55 zł.
Z odnośniami i w agencjach . . .	2,65 „
Na pocztę, już z odnośniami . . .	2,80 „
Kwartalnie w ekspedycji . . .	7,65 „
Na pocztę już z odnośniami . . .	8,67 „

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — — części kwoty abonamentowej. — —

OGŁOSZENIA:

na 4 stronie 6 lam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłumaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia się nie gwarantuje. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Czwartek: Ładysława z Gielnowa
Piątek: † Cyprjana

CHOJNICE, piątek dnia 26. września 1930 r.

Słońca wschód 5.52 zachód 17.51
Księżycy wschód 9.45 zach. 18.53

Więści o krótkiej treści

W rosyjskiej Azji centralnej podczas trzęsienia ziemi poniosło śmierć 175 osób, rannych jest przeszło 300.

Sterowiec Hr. Zeppelin pojawił się w środę wieczorem około godz. 22 nad Stokholmem.

Rada Ligi Narodów przekazała niemiecki wniosek w sprawie zażalenia co do Kłajpedy specjalnej komisji celem zbadania czy wniosek ten w obecnej formie nadaje się na rozpatrzenie przez Radę.

W Pradze wydarzyły się w środę wieczorem ciężkie wykroczenia przeciwniemieckie.

W Austrii wybuchł kryzys gabinetowy. Wicekanclerz Vaugoin i min. handlu Schuster oraz min. rolnictwa ustąpili.

Rząd Rzeszy podwyższył składkę na fundusz bezrobotnych o 2 procent z 4 i pół na 6 i pół.

Przewodniczący niemiecko-polskiej komisji mieszanej dla Górń. Śląska Calonder zgodził się na wniosek obu stron na zatrzymanie nadal swego urzędu.

Rząd Rzeszy żąda zwołania komisji rozbrojeniczej Ligi Narodów na 3 listopada.

W Moskwie skazano na śmierć 48 oskarżonych o udział w organizacji, mającej na celu unie możliwienie dostarczania żywności. Wyrok wykonano.

Złe się dzieje w zakładach dla umysłowo chorych na Pomorzu

Pod takim nagłówkiem podaje sanacyjny „Kurjer Poranny” następującą wiadomość.

Samobójstwo chorego umysłowo dowodził zaś sze niedozoru ze strony czynników, obowiązanych do czuwania nad chorymi.

Na Pomorzu zanotowano jednego dnia 4 wypadki samobójstw wśród chorych psychicznie umieszczonych w zakładach: w Kotuszu pozbawiła się życia 47 letnia Paulina Bierwagen, w Kobylinie 30 letni Antoni Melner w Łuszczanowie 41 letni Tomasz Sieradzki, w Trzemesznie 36 letni Rosenberg. Wszyscy zadali sobie śmierć przez po wieszenie.

Stwierdzamy, że żadna z wymienionych miejscowości nie leży na Pomorzu. — Przydałaby się sanacyjnemu organowi stołecznemu lekcja geografii.

Pismo adwokata Hofmoki — Ostrowskiego

Warszawa. Były poseł adwokat Hofmoki — Ostrowski, jako pełnomocnik b. posła Adolfa Sawickiego (Str. Chł.) przesłał do dowództwa wojskowego więzienia śledczego w Brześciu nad Bugiem formularz oświadczenia zgody aresztowane go b. posła do postawienia jego kandydatury do Sejmu z prośbą o zarządzenie, aby formularz ten przedłożono kandydatowi do podpisania i podpisaną deklarację przesłano bezwzględnie do Centralnego komitetu wykonawczego Stronnictwa Chł.

Żądanie to dr Ostrowski opiera w swem piśmie na zasadzie, przyjętej przez ustawy karne, instrukcję prokuratorską i regulaminy więzień według których areszt śledczy ma wyłącznie za zadanie zabezpieczenia wymiaru sprawiedliwości przez zapobieżenie ucieczce lub wpływaniu na dowody, nie naruszając w niczem praw obywatelskich, a w szczególności korzystania z czynnego i biernego prawa wyborczego

Zydzi, wybory, sanacja

Gazeta Warszawska (nr. 276) donosi

W sjonistycznej prasie żydowskiej zaraz po rozpisaniu wyborów do Sejmu i Senatu rzucił rabbin Thon hasło: żydzi winni iść do wyborów soli darnie, ale bez tworzenia bloku z innymi mniejszościami narodowymi. Pierwszym krokiem, wiódącym do tego celu, winno być połączenie trzech odrębnych dotąd organizacji sjonistycznych (Lwów Kraków, Warszawa) w jedną i przyciągnięcie do tej wspólnej listy żywiów żydowskich dalszych, jak Mizrahi. Aguda itd. Hasło, rzucone publicznie przez bardzo popularnego wodza sjonistów, znalazło grunt przygotowany. Nie minęło i dwa tygodnie, a jednolity front narodowego żydostwa stał się ciałem. Obecnie wszystkie pisma sjonistyczne ogłaszają: kto pójdzie z nami, z poza obozu sjonistycznego?

Sanacja z góry liczyć się musiała — i — istotnie liczyła z tem, że w głównych ośrodkach żydzy wystąpią ze swoją własną listą kandydatów. Ale na 64 okręgów wyborczych jest zaledwie 6 — 8 takich ośrodków, które samodzielnie kandydata — żyda na posta wybrać mogą. Pozostałe okręgi w poważnej liczbie 56 — 58 mają za mało żydów, aby się pokusić w samodzielnej walce o zdobycie mandatu. Poszedł więc znany już pan Tadeusz Hołówo do żydów z propozycją: nie stawiajcie list swoich na przepade, nie łączcie się z innymi mniejszościami, sanacja uwzględni słuszne postulaty wasze wyborcze na swoich listach państwowej i okręgowych, a wy oddajcie swe głosy na nasze listy.

Pewne grupy żydów zgodziły się z miejsca na propozycję sanacyjną. Ale sjonisci mieli wątpliwości. Dyskusja odbywała się wśród żydów do pewnego stopnia publicznie, więc i my możemy coś o tem wiedzieć. Rozumowanie sjonistów jest takie: w Polsce walczą obecnie dwa wielkie bloki dwa kamienie młyńskie z sobą się ścierają. Połączenie żydów z jednym może się odbić na żydach źle, gdyby zwyciężył ostatecznie nie ten, z którym idą żydzi. Lepiej być ostrożnym, postawić własne listy. Co będzie potem zobaczymy. Można osta-

tecznie własne listy kandydatów zgłosić, a głosy oddać wedle potrzeby i sytuacji.

Takie ostrożne postawienie sprawy stwarza znakomity nastrój do targów.

Nowy Dziennik organ sjonistów zachodnich, w numerze z 18 września donosi, iż delegaci żydowscy odbyli w departamencie monopolowym ministerstwa skarbu obszerną konferencję. Spotkali się z życzliwym i pozytywnym stosunkiem kierowników ministerstwa do postulatów żydowskich. Punktem wyjścia z sytuacji jest zgoda rządu na to, aby dotychczasowi koncesjonariusze żydzi byli nieruszani. Odbędą się konferencje dalsze, a ich celem jest szczegółowe postanowienie ile i gdzie nowych koncesyj ma być nadanych dla uspokojenia inwalidów.

Wszystkie dzienniki polskie donoszą zgodnie iż w najbliższym czasie ma Rada ministrów rozpatrzyć szereg nowych projektów ustaw, mających być wydanych w formie dekretów. W danym wypadku wchodzi w grę (prócz innych) rozporządzenie o zniesieniu przepisów wyjątkowych związanych z pochodzeniem, narodowością, rasą lub religią obywateli Rzeczypospolitej. Ostatni nie — donosząc o tem „Ilustrowany Kurjer” — Dziennik Ustaw dekret ten już publikuje. Słusznie zwraca uwagę iż dekret ujrzał światło dz. w interesie żydów.

Ten sam Kurjer w numerze z 20 września donosi, iż ministerstwo przemysłu i handlu przygotowało projekt ustawy o zniesieniu spoczynku niedzielnego. Pisze on, iż między innymi wysunął to projekt, aby detaliści, którzy pozostają w bezpośrednim kontakcie z konsumentami, mogli mieć w niedzielę sklepy otwarte w ciągu dwu godzin od 5 — 7 po południu.

Warto w Polsce być żydem Sanacja walczy wszystkimi środkami z innymi polskimi stronnictwami. Żydom zostawia swobodę wyboru posłów tam, gdzie wybrać ich mogą, a za resztę głosów żydowskich daje im mandaty na liście swojej i jak widzimy niebagatelne ustępstwa gospodarczej i politycznej natury.

Polska ludność Wolnego Miasta Gdańska w obronie swych praw narodowych

Gdańsk. Na zjeździe delegatów poszczególnych wiosek polskich, położonych na terenie w: m. Gdańska uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję.

Zebrań delegaci ludności polskiej z wiosek Wolnego Miasta Gdańska, po wysłuchaniu referatu o sytuacji gospodarczej i politycznej, oświadczają co następuje: 1) Ludność polska na wioskach odczuwa niesłychany nacisk ze strony otoczenia a głównie niemieckiego Gdańska na prawa swoje i wolę utrzymania języka i wiary ojców naszych Wzywamy Gminę Polską i posłów naszych do

dalszego energicznego obronienia ludności polskiej przed germanizacją; 2) Wszyscy Polacy zgodnie oddawać będą głosy swoje tylko na jedną listę polską, wysuniętą przez Gminę Polską; 3) Przyjmujemy na siebie obowiązki mężów zaufania i organizatorów na wioskach; 4) Wyrażamy obecne mu zarządowi Gminy Polskiej pełne zaufanie i przyrzekamy solidarną z Gminą Polską współpracę w obronie ideałów narodowych i interesów gospodarczych społeczeństwa polskiego.

Po krótkiej dyskusji zjazd zamknęto odśpiewaniem pieśni „Boże coś Polskę”:

Protest obrońców aresztowanych b. posłów

Warszawa. Obrońcy aresztowanych b. posłów wystosowali do prasy protest z powodu wywiadu prok. Michałowskiego, zamieszczonego w dn. 20 bm w Kurjerze Czerwonym Obrońcy oświadczają

1) że niezgodne z prawdą jest, iż pan prokurator Michałowski nie rozmawiał z nimi z powodu braku formalnych pełnomocnictw Prokurator Michałowski w dn. 13 bm rozmawiał z obrońcami przez 3 kwadransy i udzielał wyjaśnień w sprawie więźniów w Brześciu nad Bugiem.

2) niezgodne z prawdą jest, że obrońcy jawili się u prokuratora bez pełnomocnictw. Przeciwnie złożyli prok. Michałowskiemu pełnomocnictwo dr Liebermanna, którą prokurator przyjął i do dziś dnia nie zwrócił a więc należy przypuszczać, że załączył ją zgodnie z wnioskiem obrońców do aktów sprawy;

3) obrońcy z przykrością stwierdzają, że prok. Michałowski w wywiadzie pozwolił sobie w stosunku do nich na złośliwości, nie licujące z powagą reprezentowanego przez niego urzędu.

Podpisani: Nowodworski, Berenson, Śmiarowski

Składkowski kandyduje do Sejmu.

Sosnowiec W Zagłębiu krąży pogłoski, że na liście sanacyjnej na pierwszym miejscu będzie kandydował minister Sławoj — Składkowski. Ostatni jego pobyt w Zagłębiu miał pozostawać w związku z jego kandydaturą:

Również krąży pogłoski, że bezpośrednio przed wyborami ma się ukazać dekret o ubezpieczeniach na starość. Ma to być manewr sanacyjny dla pozyskania rzesz robotniczych.

List Pastorski ks. Biskupa Łozińskiego o wyborach

Ukazał się właśnie, jako osobny druk, wydany przez kurję biskupią w Pińsku, następujący list pasterski:

List Pastorski Biskupa Pińskiego o wyborach do Izby Prawodawczych, Zygmunt z Bożej i Stolicy Apostolskiej łaski Biskup Piński, Duchowieństwu i Wiernym Djecezji Pozdrowienie i błogosławieństwo w Panu!

Za dwa miesiące mamy znowu wybierać posłów do Sejmu i Senatu.

Okres przedwyborczy jest zawsze bardzo przykry. Jest to okres walki, wzrastających niechęć i wybuchającej nierzadziej nienawiści. Człowiek spokojny, który woli pracować, niż krzyczeć, ma pokusę odsunięcia się od tych wszystkich kłótni i sporów i machnięciem ręką na wszelkie wybory.

Ale tego uczynić nie wolno. Głosowanie jest **obowiązkiem obywatelskim**, Sejm i Senat są Izba mi prawodawczymi: obmyślają i układają prawa. Chcemy wszyscy, aby te prawa były mądre i sprawiedliwe. Nie może nam więc być obojętnym, kto będzie prawa stanowił. Kto się wstrzymuje od głosu, ten nie pomaga do wybrania dobrych posłów i nie przeszkadza wybraniu złych i za to jest odpowiedzialny.

Rzecz oczywista że jeszcze bardziej odpowiedzialny jest ten, kto głosuje na posłów złych. Tak bierze na siebie część winy za wszystko złe, którego się ci źli posłowie potem dopuszczają.

(A więc: 1) trzeba głosować, 2) trzeba głosować na posłów dobrych.

Któż jest dobrym posłem? Tylko ten, kto chce prawodawstwo i cały porządek życia państwowego budować na zasadach chrześcijańskich.

Niema prawa dobrego mądrego, sprawiedliwego, któreby się sprzeciwiało woli Bożej i prawu, głoszonemu przez Chrystusa Pana. Zbawiciel jest naszym najwyższym prawodawcą. On jest Bogiem naszym i Jego rozkazy muszą być spełnione. On zresztą sam jeden jest ucieczką naszą i mocą (Ps. 45), On jedynym naszym pewnym Opiekunem:

Kto się w opiekę podda Panu swemu,
A całym sercem szczerze ufa Jemu,
Śmieje się rzecz może: mam obrońcę Boga.
Nie przyjdzie na mnie żadna straszna trwoga.
(Kochanowski, Ps. 90)

Jeśli chcemy tę opiekę uzyskać, musimy zasłużyć na nią przez miłość i posłuszeństwo. Jakże będziemy oczekiwali od Boga pomocy i ratunku skoro wolę Jego najświętszą ośmielimy się lekce ważyć? Ale czy niechrześcijanin albo chrześcijanin niewierny, obojętny, będzie dbał o to, aby z Sejmu i Senatu wychodziły tylko takie prawa, które są zgodne z nauką ewangeliczną? Oczywiście nie. I jeśli większość posłów będzie niechrześcijańska lub mało chrześcijańska, to można zawsze oczekiwać i praw niechrześcijańskich.

Stąd wniosek konieczny: głosować tylko na prawych, szczerych chrześcijan. Nie chodzi o partię, do której kandydat należy; nie chodzi o jego zapatrywania w rzeczach mniejszych. Tu przeciw zawsze będą różnice między ludźmi. Chodzi o to, aby ten, kogo chcę wysłać do Sejmu czy do Senatu, był nie z imienia, ale z serca, z woli i z życia **prawdziwym, uczciwym wyznawcą i sługą Chry-**

stusowym i nie dał się nigdy wciągnąć do roboty niezgodnej z duchem i nakazami Chrześcijaństwa.

Musi to zatem być człowiek **mocnego ducha** i naturalnie, rozumny, dostatecznie oświecony, bo inny jakże będzie w Izbie rozważał i mówił, jeśli nie potrafi nawet dobrze słuchać i rozumieć, co mówią inni. Człowiek za mało rozgarnięty, a także człowiek słabego charakteru nie pójdzie za rozumnym słowem, ale pierwszemu lepszemu krzykaczowi da się obalamucić.

Głosujcie więc, moi Kochani; głosujcie wszyscy; ale głosujcie tylko na listę, na której widziecie nazwiska chrześcijan prawdziwych, rozumnych i dzielnych.

Ktoby nie mógł z powodu głosowania być tego dnia na mszy, ten zwalnia się od niej, jeśli ma głosować podług katolickiego sumienia.

Zwracam się następnie do tych, którzy będą układali listy kandydatów. Głosowanie na listy ma swe wielkie niedogodności. Nie można głosować na osoby oddzielne; trzeba głosować na jakąś całą listę; tymczasem na te same listy są nieraz nazwiska ludzi godnych i niegodnych. Tem większa odpowiedzialność leży na osobach, układających listy. Mają one obowiązek, nie utrudniać, ale ułatwiać głosującemu wybór należyty.

Wycierajcież więc i wy sumiennie kandydatów swoich. Kierujcie się temi względami, jakimi kierować się obowiązani są wyborcy. Nie znajdziecie dwojga ludzi we wszystkim jednorodnych. Baczcie nie na szczegóły, ale na ogólną jakość człowieka, na jego stosunek do Boga i do brata bożego.

Taka metoda wyboru kandydatów obroni was od niepotrzebnego mnożenia list wyborczych, a wyborców nie wystawi na nieuniknione niebezpieczeństwa rozbięcia głosów. Umieście rezygnować z płytkich ambicji, stwórzcie, jeśli można, jedną wspólną listę z nazwisk szczerych chrześcijan, aby można było zachęcać wprost wszystkich do głosowania na tę jedną naszą listę.

W jednym z miast djecezji pińskiej odbyły się niedawno wybory do Rady Miasta. Wszystkich głosów chrześcijańskich padło o kilka więcej niż na jedną z list żydowskich. Ale chrześcijanie głosowali na kilka list i w rezultacie dostali 5 miejsc, a żydzi z tej jednej swojej listy otrzymali miejsc 8. Kilkaset głosów chrześcijańskich poszło na marne przez niezgodę.

Zresztą, jeśli każdy wyborca, to przedewszystkiem ci, co wyborami zajmują się bardziej czynnie, powinni szukać nie czego innego przecie, jak pożytku swego państwa. A pożytek państwa nie na tem zależy, aby przeszedł człowiek z twojej partii, czy tobie obojętny, czy ty sam, ale, aby na liście były nazwiska **gwarantujące sumiennosc** pracy poselskiej, a przytem mogące pociągnąć jaknajwięcej głosujących.

Zwracam się wreszcie do tych kochanych moich djecezjan, którzy zajmują te lub inne stanowiska **w urzędach i administracji państwowej**.

Czy mam powtarzać, że mają oni wszyscy ścisły obowiązek głosować podług swego katolickiego sumienia, nie podług życzenia lub wskazówek myślących inaczej swoich zwierzchników? Cóż to za urzędnik, który dba przedewszystkiem nie o dobro państwa, o dobro ojczyzny, ale o **względnie takiegoż jak on, tylko chwilowo wyżej od siebie stojącego urzędnika**, który zresztą może być nazajutrz po wyborach pozbawiony wszelkiej władzy i powagi? „Fortuna kołem się toczy“.

Ale już ci ciężko wykraczają tak przeciw podstawowemu prawom Piłsk. jak przeciw chrześcijańskiej moralności, także **zwierzchnicy nadużywający swojej siły dla zastraszenia** osób podległych i dla zmuszania ich, aby głosowały nie podług sumienia, ale według ich widzi mi się lub według otrzymywanych skądkolwiek bezprawnych nakazów.

Takie postępowanie kompromituje Rząd polski. Rząd jest rzeczą dbać w czasie odpowiednim o racjonalną ordynację wyborczą, podzielić państwo na okręgi i przestrzegać porządku i swobody wyborów. Gdzie wybory swobodne mają być szkodliwe, tam nie należy do nich dopuszczać. Jeśli są, muszą być swobodne. **Ogłaszanie wyborów i krępowanie wyborców, albo wprowadzanie różnych sztuczek, tembardziej gwałtów** (choćby tylko moralnych) dla sfalszowania głosu społeczeństwa jest małoduszną komedią, niezgodną z powagą państwa. Polityka, oparta na fałszu lub nadużywaniu siły, nie przynosi nigdy owoców pożytecznych i trwałych.

Dla uniknięcia właśnie wszelkich fałszów i obłud dla zapewnienia swobody głosowania **podług sumienia**, głosowanie odbywa się **tajnie**. Wszyscy prawidła tego przestrzegać powinni. Ale i przy pracy **przygotawczej**, w czasie przedwyborczym, urzędy, zwłaszcza administracyjne powinny postępować nader oględnie, aby nie wykroczyć przeciw swym obowiązkom.

Nie chcecie, moi Synowie, przez nieroztropne nadużywanie swej powagi, narażać się na to, aby was pomawiano, że **będąc stróżami prawa i porządku, sami wykraczacie przeciw prawu i łamiecie porządek**; nie chcecie ściągać na Rząd, którego wystannikami i wobec ludu przed stawicielami jesteście, zarzutów obniżenia powagi naszej Ojczyzny i kochania więcej swych stanowisk, niż dobra narodu całego.

Przez wielkie biedy przeszła nasza Polska, już w tem dziesięcioleciu swego nowego istnienia; wiele już błędów popełniliśmy, które biedy te mnożą; wiele, bardzo wiele jest przed nami pracy koniecznej, a trudnej. Niechże do niej nie zbraknie rąk i serc. Przykotowujmy się i przystąpmy poważnie do wyborów, przejęci jedynie miłością kraju i narodu, dążąc do utrwalenia w Polsce Królestwa Chrystusowego: Nie siebie szukajmy, ale dobra ogólnego; razem kroczmy, silni jednością i łaską bożą, zapewnioną tym, którzy jej szukają.

Niech błogosławieństwo Boże zstąpi na was wszystkich, Djecezjan moich ukochanych i na całą Polskę naszą — w Imię Ojca i Syna i Ducha św. Amen.

Dan w Pińsku, dnia 12 września 1930 r., w dniu Imienia N. Marji P.
L. 3468.

ZYGMUNT Bp.

Detektyw zwyciężony — zwycięzca

16)

Mitchel, odszedłszy na bok, zagłębił się z pozorów w rozmowę z narzeczoną, ale Barnes pewny był, że nie traci słowa z tego o czem mówią. W warunkach zwyczajnych nie byłoby mu przyszło do głowy mówić o tak ważnym przypadku w obecności człowieka, podejrzanego rzeczywiście. Ale warunki nie były zwyczajne. Miał przed sobą dwu ludzi, będących w tajemniczym związku ze zbrodniarzem czy zbrodniarzami, których poszukiwał. Jeden z nich, a może obaj byli winni i obojętności z jaką przybyli do domu, gdzie popełniono zbrodnię, świadczyła iż trzeba wielkiej zręczności, by ich ująć. To też detektyw zastosował metodę inną, śmiałą i oryginalną.

— Sądę istotnie że złodziej to człowiek chytry, — rzekł tak głośno, by do dosłyszał Mitchel — ale nie tak bardzo jak mu się zdaje.

— Jakto?

— Myśli, że mnie wprowadzi w błąd i że szukałem drogich kamieni, dając polecenie rewizji podróżnych. Tymczasem nie szukałem wcale tych kamieni, ale złodzieja.

— Jakże pan to uczynił?

— Wydaję się może zarozumiałym, ale doszedłem do odkrycia osoby, obserwując zachowanie jego. Wiem, kto skradł kamienie!

Twierdzenie to było nader śmiałe, zwłaszcza, że Barnes nie wiedział nic jeszcze o złodzieju. Chciał istotnie zaobserwować wrażenie, jakie słowo „e uczynią na obu panów, ale spotkał go zawód. Mitchel udał, że nie słyszy, a Francuz pozostał zupełnie spokojnym i wykrzyknął drwiąco:

— Brawo! Brawo! Jesteś pan większy od Lwoc'a. Czyste czary! Każesz pan przedefiniować

przed sobą podejrzanym i zaraz — cap — trzymasz zbrodniarza za kołnier! Przedziwna metoda! Ale bądź pan łaskaw objaśnić, jak mógł ten zuch schować brylanty? Były to wszakże brylanty?

— Diamenty i inne drogie kamienie. Ale pozwalał sobie zapytać, co byś pan uczynił na miejscu złodzieja?

Cios trafił, gdyż przypuszczenie, że mógł być na miejscu złodzieja, nie sprawiło Francuzowi żadnej przyjemności.

— Wie pan, — odparł, odzyskując szybko spokój — dużo nad tem myślałem. Postąpiłbym na tuarlnie bardzo niezręcznie, ale coś mi wpadło do głowy

— Sposób ukrycia klejnotów, tak by ich podczas rewizji nie znalezione, albo umieszczenia ich w miejscu, z którego mógłbyś je pan zabrać?

— To właśnie sądę. Może się mylę, atoli planik swój uważam za niezły. Dzienniki podały, że klejnoty są to nieoprawne kamienie. Otóż powieskałbym je w mydło umywalni. Nikt nie byłby ich tam szukał napewno, a nawet w razie znalezienia, nie padłoby na mnie podejrzenie. Potem zabrałbym mydło, wraz z klejnotami.

— Bardzo się pan przeliczył.

— Jakto?

— Pana zrewidowano pierwszego, ja zaś śledziłem gdyś pan opuszczał dworzec. Wracając najbliższym pociągiem nowojorskim i szukać w wagonie zestawionym na tor boczny, gdzie go czyszczono, to rzecz bardzo trudna. A choćby i tak, nie dopiąłbyś był pan celu swego, bowiem kazalem zabrać wszystkie mydła i dać świeże.

Uśmiech na ustach Mitchela był dowodem, że słacha, a ostrożność detektywa bawi go.

— Ano, widzi pan, — rzekł Francuz wznosząc ramionami — nie mam kwalifikacji na reżymieszka, a pozatem była jeszcze torebka, której

nie mogłem przecież wcisnąć w mydło

— Złodziej mógł ją wyrzucić oknem.

— Mr. Barnes, — rzekł Thaurer, patrząc bystro i trochę niespokojnie — pamiętasz pan, widzę o wszystkim. Czy jednak zdaniem pańskim, złoczyńca ukrył klejnoty w pociągu?

— Ukrył je poza pociągiem! — powiedział Barnes szybko i spostrzegł z wielkim zadowoleniem, że obaj panowie drgnęli zlekka. Mitchel sądząc widocznie, że pora przyłączyć się do tej gry, opuścił Emilję i podszedł do innych.

— Rozmawiacie panowie o kradzieży w pociągu?

— Tak! — wykrzyknęła Dora. — Jakże cudownie wykrył wszystko Mr. Barnes!

— Wykrył wszystko... naprawdę?

— Tak. Wie kto jest złodziejem i że ukrył klejnoty poza pociągiem.

— Przyznaję Mr. Barnes, że bardzo zręcznie wybadałeś pan to. Gdzież je miał zresztą ukryć, skoro cały pociąg i podróżnych zrewidowano?

Barnesa irytował zawsze sposób, w jaki Mitchel starał się obniżyć jego spryt, to też z pewnym gniewem zadał cios następny.

— Powiem panom jeszcze, gdzie mógł złoczyńca ukryć klejnoty w samym pociągu, a rewizja te go miejsca nie przyszłaby na myśl nikomu, mnie samemu nawet. Dama miała klejnoty w torebce ręcznej. Przypuśćmy, że złoczyńca wyrzucił torebkę oknem, zaś klejnoty włożył w kieszeń spiacę. Nie widząc, po zbudzeniu, torebki, musiała sądzić, że znikły również klejnoty, a złodziej mógł je sobie zabrać po skończeniu rewizji.

— Mr. Barnes, — rzekł Mitchel — jest to zbyt zawile i wyszukane objaśnienie! W jakim sposobie mógł złodziej wejść w posiadanie kamieni?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z Pomorza

Starogard. Włamywacze w biurze kolejowym. W nocy na 17 bm. dokonano śmiałego włamywania do biura kolejowego odcinka drogowego w Starogardzie. Złoczyńcy po rozbiciu szafy skradli żelazną kasetkę, zawierającą ważne dokumenta kolejowe i 100 złotych w gotówce. Pościg za sprawcami włamywania dotychczas był bezowocny.

Kościerzyna. Katastrofa samochodowa. P. Braunek z Garczyna pojechał samochodem z córką i żoną do Gdańska. W Gdańsku niespodziewanie zderzył się samochód p. Braunka z tramwajem i autobusem. Samochód uległ całkowitemu zniszczeniu. Pani Braunkowa odniosła tak ciężkie rany, że odstawiła ją do szpitala w Gdańsku. Wszyscy inni pasażerowie samochodu odnieśli tylko lekkie rany.

Grzybno. powiat kartuski. Zamiast wódki wy pił truciznę. Dnia 21 bm. w godzinach popołudniowych 15-letni Aleksander Lademan, napiwszy się z butelki jakiegoś płynu, sądząc, że to wódka, po krótkim czasie zastąpił i stracił przytomność. Wezwany lekarz stwierdził śmierć. Dalsze dochodzenia wykażą przyczynę śmierci.

Sikorska Nowa Huta, pow. kartuski. Nocne „odwiedziny” w mieszkaniu robotnika. W nocy z 19 na 20 bm. przez niezamknięte okno wszedł złodziej do mieszkania robotnika Władysława Buszmana i skradł różne przedmioty wartości około 200 złotych.

Tczew. J. Eksk. Ks. Biskup Chełmiński przybył w niedzielę do miasta naszego. Na wszystkich ulicach miasta, których miał przejeżdżać w czasie swojej wizytacji Jego Eksceleńcja, ustawiono bramy triumfalne, pięknie przystrojone, z oryginalnymi ładnie namalowanymi napisami. Wszystkie niemal domy w naszym mieście przybrane były chorągiewkami narodowymi i pańskimi.

Punktualnie o godz. 4 przy biciu dzwonów przyjechał samochodem Najprzewielebniejszy Ks. Arcypasterz, w towarzystwie ks. kanonika Lewandowskiego, ks. proboszcza Piechowskiego, p. starosty Stachowskiego i ks. kapłana Jagły. Kompanja honorowa sprezentowała broń, a wszystkie sztandary pochylili się w hołdzie powitalnym. Jego Eksceleńcja przeszedł przed frontem kompanji honorowej i zasiadł na tronie; w tej chwili p. burmistrz Wojczyński wszedł na trybunę i wygłosił przemówienie powitalne, które zakończył okrzykiem na cześć J. Eksceleńcji.

Po tym akcie oficjalnego powitania Najprzewielebniejszy ks. Biskup wyruszył w procesji pod baldachimem do kościoła farnego, gdzie na samym wstępie zjednoczone chóry pod batutą p. dr. Sumińskiego powitały Go pięknie wykonaną pieśnią „Ecce Sacerdos magnus”. Jego Eksceleńcja Ks. Biskup udzielił zebranych w kościele wiernym swego arcybiskupskiego błogosławieństwa, a następnie zasiadł na tronie i wysłuchał w skupieniu serdecznego przemówienia powitalnego ks. proboszcza Kupczyńskiego. Odpowiedź ks. Biskupa była również bardzo serdeczna i niezmiernie wyczerpująca w omawianiu aktualnych dla naszego miasta zagadnień religijnych.

Ks. kapłan Jagła odczytał dekret biskupi, na mocy którego Jego Eksceleńcja udzielił wszystkim wiernym zebranych w kościele 50 dni odpustu. Nastąpiła procesja żałobna dookoła kościoła za zmarłych parafjan, poczem ks. Biskup przystąpił do udzielania Sakramentu Bierzmania. Ogółem wybierzmowanych zostało 867 osób.

Wieczorem odbył się w plebanji raut, na który zostali zaproszeni przedstawiciele wszystkich stanów, klas i zawodów.

Tczew (Porażony prądem elektrycznym.) Przy wieziono do szpitala św. Wincentego silnie poparzonego przez prąd wysokiego napięcia niejakiego Leona Skowerskiego lat 15: Chłopiec bawił się puszczaniem latawca i w pewnej chwili wywołał skutkiem nieostrożnego zbliżenia się do przewodów elektrycznych, krótkie spięcie, tak, że pęknięte druty będące przewodami wysokiego napięcia dotknęły go i bardzo silnie poparziły. Istnieje obawa o życie ofiary tragicznego wypadku.

(Dziecko utopiło się w Wiśle.) Nad brzegiem Wisły w pobliżu tartaku Wielkiego bawił się 6 letni synek p. Wencla z Tczewa. W pewnej chwili dziecko które zanadto zbliżyło się do wody, wpadło do Wisły i utonęło: Natychmiastowa pomoc nie zdołała już dziecka uratować; wyciągnięto już tylko zwłoki nieszczęśliwej ofiary na szesj Królowej rzek.

Skarszewy. (Przytrzymanie bandy złodziejskiej.) W nocy na 14 bm. dokonano zuchwałego włamywania do gospodarza pana Jana Englera. Złodzieje skradli garderobę białą i inne rzeczy wartości 1500 zł. Podejrzanie padło na dom żony gospodarza p. Holza, której mąż jest w więzieniu. Otoczono dom. Przedownik p. Buczek wszedł do zabudowania. Tu zastąpił 3 mężczyzn: Dwóch uciekło, lecz niejaki Jakób Lehman usiłował strzelić do pana Buczka: W tej chwili wszedł do domu kilku policjantów: W krótkim czasie przytrzymano wszystkich trzech sprawców. Poszkodowany w 3 godziny po kradzieży otrzymał część swej własności z powrotem.

(Uwolniony z aresztu.) P. Okrój jun. — został z pod aresztu zwolniony ze względu na brak pod-

staw prawnych: Pomiędzy rzeczami, jakie znalezione w stodole p. O — a pochodzącymi z kradzieży dokonanych przez Ordoną i wzgl. — znajdują się również rzeczy p. Englera z Głódowa, u którego dokonano kradzieży w ub. tygodniu.

Wąbrzeźno. Prymicje. W niedzielę odprawił w naszym kościele parafjalnym mszę św. prymicyjną ks. Marcin Cymbrowski ze zgromadzenia Księży Misjonarzy w asyście ks. Mówińskiego. ks. Wielewskiego i ks. kler, Rackiego. W czasie Mszy św. wygłosił kazanie ks. dr. Feigt z Poznania na temat misyjny. Po skończonej ofierze św. ks. prymicyjant udzielił obecnym uroczystego błogosławieństwa oraz rozdał obrazki prymicyjne. Nowy pracownik Pański w niedalekiej przyszłości wyjeżdża na misje zagraniczne do Chin. by wesprzeć kadry polskich misjonarzy.

Wąbrzeźno. Głos Wąbrzeski donosi: W ostatnich dniach na terenie Wąbrzeźna i wybudowań pojawił się jakiś młody człowiek zbierający datki na wzmocnienie potęgi Rzeczypospolitej, przy czem przedstawia się jako szwagier Marszałka Piłsudskiego. Ów młodzieniec zdołał już naciągnąć w ten sposób kilkunastu ludzi, zamieszkałych na wybudowaniach, biorąc od nich dobrowolne datki w sumie 5 złotych i więcej.

By nie budzić podejrzeń oszust wydaje pokwitowania. Dziwić się należy, że są jeszcze ludzie naiwni, którzy byle komu wierzą i wręczają gotówkę.

Wąbrzeźno: (Do Pierwszej Komunii św.) W niedzielę przystępowało przeszło 130 dzieci naszej parafji w kościele farnym do pierwszej Komunii św.: Wśród bicia dzwonów i dźwięków orkiestry Straży Pożarnej wprowadzono dzieci do kościoła; gdzie uroczystą Mszę św. odprawił ks. dziekan Roszczyński i wygłosił piękne kazanie: Podczas Mszy św. śpiewał Chór Kościelny. Po nabożeństwie i przyjęciu Komunii św. dziatwa znowu procesjonalnie odprowadzoną została do plebanji. W kościele poklasztornym rano o godz. 8 przystępowały do pierwszej Komunii św. dzieci niemieckie. Mszę św. odprawił również ks. dziekan Roszczyński, który także wygłosił do dziatwy przemówienie.

Chełmno. Zlikwidowanie niebezpiecznej szajki złodziei. W związku z kradzieżami z włamywaniem, dokonanymi w ostatnim czasie na terenie pow. chełmińskiego, ujawniono dochodzeniem sprawców tych włamań w osobach:

1) Pałaszewskiego Michała i synów jego Pawła i Zygmunta, zam. w Chełmnie, 2) Kieszowski Konstantego zam. w Chełmży, 3) Kowala Jana, zam. w Chełmnie, 4) Bilińskiego, zam. w Klamrach, pow. chełmińskiego, 5) Stachowskiego, zam. w Rybieńcu pow. chełmińskiego.

Hersztem tej szajki był Pałaszewski Michał, przedterminowo zwolniony z więzienia.

Większą część skradzionych przedmiotów odebrano sprawcom i zwrócono poszkodowanym.

Pozatem ujawniono sprawców systematycznych kradzieży zboża (około 200 ctr.) na szkodę majątku Zegartowice w osobach: Belskiego Jana i synów jego Antoniego i Bernarda, zam. w Trzebicy i Strzeleckiego Władysława, zam. w Konczewicach, pow. toruński.

Pelplin. (Wizytacje kanoniczne.) W październiku JE. Ks. Biskup Ordynariusz wizytować będzie kanonicznie dekanat starogardzki w następującym porządku:

3 października Skarszewy, 9 października Krąg 10 października Kokoski, 11 — 12 października Stara Kiszewa, 13 października Pinczyn, 14 października Zblewo, 15 października Lubichowo; 16 października Czarnylas; 17 października Pączewo, 18 października Bobowo; 16 października Dąbrówka, 20 października Sumin, 21 — 23 października Starogard, 24 października Jabłowo; 25 października Klonówka.

Z dniem 25 października zakończy się tegoroczny okres wizytacji biskupich:

Ważne dla pracowników umysłowych

Komunikat

Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Poznaniu

odnośnie rejestracji, kontroli i świadczeń z powodu braku pracy pozostającym bez pracy pracownikom umysłowym.

I. Postanowienia ogólne.

1) W celu uzyskania świadczeń na wypadek braku pracy pozostający bez pracy pracownik umysłowy winien zarejestrować się we właściwej instytucji rejestrującej.

2) Zgłosić w sposób przepisany roszczenia o świadczeniach na wypadek braku pracy za pośrednictwem właściwej kasy chorych, to jest tej

Toruń. Aresztowanie szpiega. Władze bezpieczeństwa po dłuższej obserwacji w d. 21 bm. aresztowały w Wąbrzeźnie niejakiego Antoniego Siemiątkowskiego, który uprawiał szpiegostwo na rzecz państwa ościennego. Z zabranego przy rewizji materiału wynika, że wyżej wymieniony otrzymywał za swoje usługi znaczne kwoty pieniężne. Siemiątkowski osadzony został w więzieniu przy sądzie okręgowym w Toruniu.

Kasy, w obrębie której zamieszkuje w czasie pozostawania bez pracy.

3) Przez cały czas pozostawania bez pracy wykazywać że pozostaje bez pracy, z powodu niemożności znalezienia odpowiedniego zajęcia.

4) Poddawać się wszelkim zarządzeniom kontrolnym, wydawanym na podstawie rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z 13 czerwca 1930 r. (Dz. U. R. P., Nr. 54 z dnia 1 sierpnia 1930 r., poz. 459) i zawiadamiać właściwe instytucje w wypadkach, przewidzianych w powyższym rozporządzeniu, o zmianach swoich warunków osobistych — rodzinnych i zmianach miejsca zamieszkania.

II. Instytucje rejestrujące.

Instytucjami rejestrującymi dla pozostających bez pracy pracowników umysłowych są:

1) Państwowe urzędy pośrednictwa pracy (PUPP.) lub ich ekspozytury na obszarze tych powiatów, w których znajdują się siedziby tych urzędów.

2) Powiatowe kasy chorych na obszarze wszystkich innych powiatów.

Instytucjami rejestrującymi są:

Na województwo pomorskie w powiatach Brodnica Instytucja rejestrująca Pow. Kasa Chorych Brodnica, Chełmno — Pow. Kasa Chorych, Chełmno, Chojnice — Eksp. PUPP. Chojnice, Działdowo — Pow. Kasa Chorych Działdowo, Gniew — Pow. Kasa Chorych Gniew, Grudziądz powiat — PUPP. Grudziądz, Grudziądz miasto — PUPP. Grudziądz, Kartuzy — Pow. Kasa Chorych Kartuzy, Kościerzyna — Pow. Kasa Chorych Kościerzyna, Lubawa — Nowe Miasto n. Drw., Sępólno — Pow. Kasa Chorych Sępólno, Świecie — Pow. Kasa Chorych Świecie, Toruń miasto — PUPP. Toruń, Toruń powiat — Pow. Kasa Chorych — Chełmża, Tuchola Pow. Kasa Chorych Tuchola, Wąbrzeźno — Pow. Kasa Chorych Wąbrzeźno, Wejherowo pow. morski — Pow. Kasa Chorych Puck, Pow. Kasa Chorych Starogard, Pow. Kasa Chorych Wejherowo, PUPP. Gdynia, PUPP. Tczew.

Kasy chorych i urzędy pośrednictwa pracy powinny wskazywać pozostającym bez pracy właściwą instytucję rejestracyjną.

III. Rejestracja pozostających bez pracy.

Pracownik, rejestrujący się jako pozostający bez pracy, winien wypełnić i podpisać przedstawioną mu kartę, rejestracyjną i przedstawić następujące dowody:

1) Posiadany dowód tożsamości.
2) kartę ubezpieczeniową, o ile ją posiada.
3) świadectwo pracy oraz zaświadczenie o ustaniu zatrudnienia, o ile je posiada,
4) świadectwo wykształcenia.

IV. Zgłoszenie roszczeń o świadczenia.

Roszczenia o świadczenia z powodu braku pracy zgłasza się do Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych za pośrednictwem właściwej kasy chorych przedkładając jednocześnie właściwe dowody:

1) kartę ubezpieczeniową, o ile jej nieposiada, podać powód;
2) legitymację poszukującego pracę;
3) zaświadczenie pracodawcy o ustaniu ostatniego zatrudnienia;
4) zaświadczenie o stanie rodzinnym wystawione przez urząd gminny względnie biuro meldunkowe o ile ma na utrzymaniu swoim niezaroobkujących członków rodziny.

Pracodawca w żadnym wypadku nie może uchylić się od wydawania zaświadczenia o zwolnieniu bez względu na powód zwolnienia lub okoliczności, w jakich nastąpiło opuszczenie pracy przez pracownika.

Wszelkie zaświadczenia wystawiane przez urzędy w celu uzyskania świadczeń z powodu braku pracy, wolne są od opłat stemplowych na podstawie art. 160 p.1 w związku z art. 142 p. 11 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o opłatach stemplowych (Dz. U. R. P., poz. 570).

V. Wykazanie pozostania bez pracy z powodu niemożności znalezienia odpowiedniego zajęcia i pozostających bez pracy.

W celu stwierdzenia dalszego pozostawania bez pracy i gotowości przyjęcia zaoferowanego odpowiedniego zajęcia, a przez to w celu wykazania prawa do otrzymania świadczeń na wypadek braku pracy winien pozostający bez pracy zgłaszać się do właściwej instytucji rejestrującej w połowie i w końcu każdego miesiąca pozostawania bez pracy w terminach wskazanych przez instytucję rejestrującą.

Każde uchybienie wyznaczonych terminów zgłaszania się powinno być usprawiedliwione nie zwłocznie po ustaniu przeszkody. Usprawiedliwienie pracownika przesyła instytucja rejestrująca Zakładowi Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych za pośrednictwem kasy chorych, właściwej dla zgłaszania roszczenia o świadczenia z powodu braku pracy.

Instytucje rejestrujące mają prawo zarządzić także i częstszą kontrolę, o ile to za konieczne uważają.

Przepisy niniejsze obowiązują od 1 września 1930 r.

Wszelkie dzienniki na terenie działania Z. U. P. U. w Poznaniu i zainteresowane czasopisma zawodowe uprasza się o przedruk niniejszego komunikatu.

Do Torunia!

Do Torunia!

Członkowie Stronnictwa Narodowego

z województw: pomorskiego, poznańskiego, warszawskiego i łódzkiego

przybywajcie tłumnie

na Wielki Zjazd do Torunia w dniu 28 września b. r.!

Wielki Zjazd Stronnictwa Narodowego w Toruniu, który się odbędzie w niedzielę, dnia 28 września, rozpocznie się nabożeństwami w trzech świątyniach: w kościele św. Jakóba o godzinie 8,30 (dla uczestników Zjazdu, przybyłych z województwa pomorskiego), w kościele Najświętszej Marji Panny o godz. 9-ej (dla uczestników Zjazdu przybyłych z województwa poznańskiego) i w kościele św. Jana o godzinie 9,30 (dla uczestników Zjazdu, przybyłych z województw warszawskiego, łódzkiego i innych)

Obrady Zjazdu rozpoczną się o godz. 11-ej w hali wystawowej na Bydgoskiem przedmieściu.

Zjazd otworzy p. dr. Joachim Bartoszewicz, przewodniczący Rady Naczelnej i prezes Zarządu Głównego Stronnictwa Narodowego.

Referat na temat „Polska a Niemcy“ wygłosi b. senator dr. Marjan Seyda, red. naczelny „Kurjera Poznańskiego“.

Referat pt. „Program wyborczy Stronnictwa Narodowego“ wygłosi profesor uniwersytetu dr. Roman Rybarski, były poseł na Sejm i prezes sejmowego Klubu Narodowego.

Członkowie Stron. Narodowego z Chojnic zechcą się zgłosić do prezesa Stronnictwa p. Majdańskiego, ul. Dworcowa 11, celem wspólnego wyjazdu.

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 25. września 1930 r.

W poniedziałek, dnia 29. 9. rb.

o godzinie 18,30 odbędzie się w sali ratusza zebranie PP. Przedstawicieli Władz i Urzędów i Prezesów Towarzystw polskich celem wyboru nowego składu stałego Komitetu Uroczystościowego, na które uprzejmie zaprasza

(—) Dr. Sobierajczyk, burmistrz.

Na fundusz żelazny polskiego szkolnictwa zagranicą.

W roku 1930 kraj nasz święci najgłębiej wzruszające święto: dziesięciolecie zrzucenia jarzma szkoły niemieckiej. Ta rocznica jest połączona z czynną inicjatywą — zbiórki na szkolnictwo polskie poza granicami kraju.

To też rok bieżący nosi nazwę: roku czci dla mowy ojczystej“.

Redakcja nasza wzywa tych wszystkich, co w roku bieżącym zamierzają złożyć datki na cele społeczne o pamiętanie o dziecinnych rękach dzieci polskich na obczyźnie, wyciągających się ku nam po elementarz.

Składki kierować należy na ręce Komitetu na PKO Nr 21895

Zebranie SMP.

We wtorek o godzinie 8 wieczorem w szkole powszechnej odbyło się zebranie plenarne SMP pod przewodnictwem prezesa pana Behlkego. Po przywitaniu patrona SMP pana Nowickiego z Pawłowa i ks. kleryka Januszewskiego — przystąpiono do przeczytania protokołu i sprawozdań z niedzielnych imprez sportowych. P. Nowicki, który w Pawłowie niezmiernie pracuje nad wychowaniem młodzieży, wygłosił wykład o Krzyżakach. W końcu przypominając licznych bohaterów narodowych zwrócił się do młodzieży z prośbą aby szła ich śladem i wychowywała się na dobrych obywateli. Jako zadania młodzieży wskazywał pan Nowicki ukończenie ojczyzny, skupianie się we wspólnej pracy, dążenie do zgody. Jakże skutki wywieść: a niezgoda i zapatrzenie się w osobiste interesy, wskazuje nam historia. Jaka zaś potęga tkwi w jedności i zgodzie całego narodu wskazują nam dwa fakty historyczne, wyparcie Szwedów z Polski i Cud nad Wisłą. Młodzież obdarzyła referenta oklaskami. Po omówieniu punktów wyszczególnionych w dalszej części porządku obrad i po odśpiewaniu pieśni Nie rzucim ziemi; drh prezes zamknął zebranie.

Zebranie NPR.

Ostatnie zebranie Narodowej Partii Robotniczej zagał prezes p. Zaremba. Protokół odczytał sekretarz p. Bonik, P. prezes wygłosił na wstępie dłuższe przemówienie o obecnej sytuacji politycznej oraz pracach przygotowawczych do wyborów. Na odbywającym się w Laskowicach zjazd wojewódzki NPR. wysłano delegację w osobach prezesa Zarembę, członków Kubika i Artjucha.

Przeźrocza o Pomorzu:

Związek Obrony Kresów Zachodnich w związku z akcją Miesiąca Pomorza zorganizował akcję propagandową za pomocą przeźroczy na szkole. Piękny krajobraz pomorski, zabytki architektury czasów dawniejszych charakteryzujące odpowiednio okresy historii Pomorza, współczesne prace dokonane na Pomorzu po roku 1920 przy pomocy Rządu i społeczeństwa, przemysł pomorski oraz perła nasza Gdynia wszystko to stanowi wspaniałą całość narracyjną ujętą w 80 zdjęć naogół mało znanych dotychczas w handlu przeźrociami. Rozdzielone na 2 części stanowiąc będą przeźrocza o Pomorzu doskonały materiał do wykładów. Rozesłane po całej Polsce, przybliżą morze i Pomorze nie tylko do oczu ale i do serca widzów rozbu-dzając zachwyt nad tą polską krainą, tak ważną dla całego Państwa. Niska naogół w handlu nie spotykana cena 80 zł za całość wraz z przesyłką na miejsce (po 1 zł za przeźrocze) zachęci zapewne Towarzystwa, instytucje kulturalne — oświatowe samorządowe powiatowe, rady szkolne powiatowe; Inspektoraty szkolne; dyrekcje; kierownictwa szkół itp: do zaopatrzenia się w wymienione serje przeźroczy. Adres dla zamówień: Okręg Pomorski Z O K Z Toruń; Kopernika 5 telefon 503:

Zebranie powiatowe delegatów i mężów zaufania Stronnictwa Narodowego

odbyło się w środę, dnia 24. 9. od godziny 11,30 — 2 popoł. w Hotelu Centralnym, udział delegatów był tak liczny, że musiano się przenieść na wielką salę, gdzie wszystkie krzesła były zajęte. Obradom przewodniczył prezes powiatowy p. major Nieborak. Powitał delegatów i gości, zwłaszcza ks. senatora Bolta — posła Mazura, udzielił prezes głosu temu ostatniemu, który omówił sytuację gospodarczą kraju, w znany u mówcy tego, ścisły, na cyfrach oparty sposób. — Następnie ks. senator mówił przekonująco o zadaniach przyszłego Sejmu oraz o obowiązkach wyborców wybrania takich posłów, którzyby spełnili należycie zadanie i czuwali nad gospodarką państwa, dbali o praworządność, niezależność sądów, przywrócenie powagi państwa, podkopanej w kraju i zagranicą. Państwo, które nie będzie się opierało na podstawach prawnych, utrzymać się nie może. — Niektóre z myśli, zawartych w przemówieniu ks. senatora, a tak bardzo cennych jako pochodzących z ust wodza społeczeństwa pomorskiego. przytoczymy przy sposobności.

Tak księdzka senatora jak i p. posła nagrodzono burzą oklasków.

W dyskusji omawiano głównie sprawy jednolitej listy i wyrażono się jednomyślnie przeciw temu.

Do komitetu wyborczego powiatowego wybrał prezesem p. maj. Nieboraka, wiceprezesem ks. prob. Wryczy, skarbnikiem p. Pawłowicza — Komisarzem wyborczym na powiat chojnicki mianowany został przez komisarza wojewódzkiego ks. sen. Bolta, ks. prob. Gruening z Brus.

Z Czerska nadesłał telegram z życzeniami szczęśliwych obrad i rozwoju dla Stronnictwa p. Sadowski.

Kino Nowości

wyświetla dziś i jutro dnia 25 i 26 bm. I serje wielce sensacyjnego filmu z Williamem Desmondem (w roli głównej) pt. „Klub Czarnej Ręki“. Film kryminalno - sensacyjny w dwóch serjach, Dzieje ludzi żądnych daru szatana złota. Dreszcze zgrozy! Labyrinth tajemnic! Ścinająca w żyłach opowieść o miłości i walce z szajką złoczyńców. W piątek o godz. 3,30 przedstawienie dla dzieci. Ceny zwykłe. Jazz - band.

Komunikat w sprawie nabycia ziarna siewnego żyta Kaszubskiego.

Podają się do wiadomości członków Kółek Rolniczych PTR że na prośbę hodowcy żyta kaszub-

skiego p. Żylicza Ministerstwo Rolnictwa przyznało mu zasiłek w wysokości 10 zł od 100 kg żyta oryginalnego, przy sprzedaży członkom Kółek Rolniczych, posiadającym lub dzierżawiącym do 200 mg ziemi. Wobec tego członkowie Kółek mają możliwość zakupu do siewu oryginalnego żyta kaszubskiego po cenie 25 zł za 100 kg

Zaleca się więc członkom Kółek korzystać z powyższego, przesyłając zamówienia do: maj. Góra poczta Zamostne, przyczem należy załączyć zaświadczenie odnośnego p. prezesa Kółka Rolniczego, że nabywca posiada lub dzierżawi gospodarstwo nie przekraczające 200 mg

Powiat

Dąbrowa, powiat chojnicki. (Dożynki) Staropolskim zwyczajem odbyły się na majątku tutejszym w niedzielę 21 bm dożynki. O godzinie 4 po południu wyruszyła ludność obszaru dworskiego przed dwór. Pochód otwierali pachołkowie w kościuszkowskich czapkach na koniach, za nimi muzykanci, przodownica z wieńcem, grabiarki z przystrojonymi grabiami, koźnicy z kosami, za nimi reszta ludności. Przed dworem po odśpiewaniu: pieśni „Kto się w opiekę“ i piosenki: Płon nie siemy, plon; przodownica złożyła p. dziedzicowi życzenia, wręczając wieńiec ze zbóż i kwiatów. Następnie po piosence: Na szerokim polu — w bardzo serdecznych słowach przemówił do swego ludu pan dziedzic Lange, dziękując im za gorliwą i zgodną pracę i kończąc okrzykiem na cześć rolnictwa polskiego. Jedna z dziewcząt zwróciła się w krótkich a serdecznych słowach do księdza proboszcza Wryczy, wyrażając mu cześć i podziękowanie za pełną poświęcenia pracę duszpasterską i okazywaną zawsze życzliwość i wznosząc okrzyk na Jego cześć. Ksiądz proboszcz przemówił również do ludu, stawiając za wzór zgodną wspólpracę i dobry stosunek robotników do państwa i odwrotnie i wznosząc okrzyki na cześć robotników, państwa Langów i Rzeczypospolitej Polskiej (Po odśpiewaniu „Jeszcze Polska nie zginęła“, na stąpił na dziedzińcu polonez, następnie zabawa, w czasie której państwo bardzo gościnnie podejmowało wali swych pracowników wraz z rodzinami.

Legbąd. Dnia 23 bm przeprowadził instruktor rolny inspekcję sekcji konkursowej uprawy ziemniaków. Większość poletek wykazała, iż konkursiści z zamiłowaniem pielęgnowali swe ziemniaki i należycie zrozumieli potrzebę odpowiedniego nawożenia i uprawy roli.

RUCH w TOWARZYSTWACH

Baczność! Druchny SMPZ. Dziś w czwartek o godzinie 8-mej wieczorem zebranie plenarne. Sprawie służ! Zarząd.

Dwa morderstwa w pobliżu Poznania

Trup mężczyzny w Splawiu — Ta jenniczny napad na Ratajach.

— Onegdaj wieczorem okolica Poznania poruszona została dwiema krwawymi zbrodniami, dokonanymi w nieznanym jeszcze bliżej okolicznościach. Ofiarą zbrodniarzy padły dwa życia ludzkie. Zaraz z wieczora w Splawiu w pobliżu Poznania został zamordowany pewien mężczyzna. Zarządzone natychmiast śledztwo doprowadziło do aresztowania podejrzanego osobnika, na którego bardzo obciążające poszlaki wskazują jako na sprawcę zbrodni.

Niezadługo potem na drodze pomiędzy Ratajami a Staroleką w pobliżu fabryki mydła Blask zamordowano 17 letniego Leona Zagalewskiego ze Staroleki. Zamieszkuje u rodziców śp. Zagalewski trudnił się przewozem. W dniu zamordowania jechał on wozem od strony Staroleki w kierunku Rataj i został napadnięty przez kilku osobników. Jeden z bandytów strzelił. raniąc ciężko nieszczęśliwego młodzieńca w lewy bok. Poranionym zajęli się przypadkowi przejezdni i przenieśli go w stanie beznadziejnym do mieszkania rodziców. Przywołane pogotowie ratunkowe opatrzyło ciężko poranionego i stwierdziło koniecz-

ność przewiezienia go do szpitala. Transport ten napotkał na wielkie trudności, gdyż konający młodzieniec tracił po drodze przytomność a dla dokonania zastrzyków musiano kilkakrotnie zatrzymywać wóz ambulansowy. Zabiegi te niestety już nie pomogły i Zagalewski zmarł na krótko przed przywiezieniem do lecznicy miejskiej, gdzie kapelan zaopatrzył go Olejami św.

W sprawie morderczego napadu na Ratajach jak również w sprawie morderstwa w Splawiu policja prowadzi jeszcze śledztwo na miejscu zbrodni.

Szczegóły śledztwa trzymane są w tajemnicy. Rodzina zamordowanego Zagalewskiego twierdzi, że mniej więcej przed tygodniem na mieszkanie ich napadło kilku osobników. Napastnicy wybili szybę w oknie i strzelili przytem kilkakrotnie. Czy zbrodnia wczorajsza ma jak i związek z poprzednim zajściem, ujawnią zapewne dochodzenia. Obydwie zbrodnie dokonane prawie o jednej porze w miejscowościach niebardzo od siebie oddalonych, wywołały niezwykle poruszenie i oburzenie ludności.

Rejestracja 18 - letnich.

Na zasadzie art. 24 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym z dnia 23. V. 1924 r. w brzmieniu ogłoszonym obwieszczeniem Ministra Spraw Wojskowych z dnia 8. marca 1928 r. Dz. U. R. P. Nr. 46) wzywa się niniejszym mężczyzn urodzonych w roku 1912, ażeby zgłosili się do rejestracji w czasie od 25. IX. do 5. X. 1930 r. w ratuszu pokój nr. 4. w godzinach urzędowych.

Rejestracji podlegają wszyscy mężczyźni tego rocznika tak zamieszkałi jak i przebywający w okresie rejestracji na obszarze tutejszego miasta.

Zgłaszający się winni przynieść ze sobą dowody stwierdzające tożsamość ich osoby, metrykę urodzenia i ostatnie świadectwo szkolne. Rzemieslnicy i robotnicy wyszkoleni oprócz wyżej wskazanych dokumentów, winni przedłożyć zaświadczenie od mistrzów względnie kierowników fabryk i zakładów, podając stopień wyszkolenia w zawodzie.

Winni niedopełnienia obowiązku zgłoszenia się ulegną w myśl art. 97 powołanej wyżej ustawy karze grzywny do 500 zł, lub aresztu do 6 tygodni, albo obu tym karom łącznie.

Chojnice, dnia 23. września 1930 r. 2216
Magistrat.

Obwieszczenie.

W tut. rejestrze handlowym A. L. 403 zapisano dziś firmę: Skład Trykotaczy Oskar Weiland i Emil Rauffer w Chojnicach, a jako współników osobicie odpowiedzialnych kupców Oskara Weilanda i Emila Rauffera z Chojnic. Firma jest jawną spółką handlową i rozpoczęła swe czynności z dniem 11. lipca 1930. Do zastępstwa spółki jest wyłącznie upoważniony Oskar Weiland.

Chojnice, dnia 20. września 1930.
Sąd Powiatowy.

Obwieszczenie.

W tutejszym rejestrze handlowym A. L. 362 przy firmie Oskar Weiland Chojnice zapisano dziś, że firma wygasa.

Chojnice, dnia 20. września 1930.
Sąd Powiatowy.

Obwieszczenie.

Niniejszym podaje się do publicznej wiadomości w myśl art. 35 liczbą 1 ordynacji wyborczej, że spis wyborców do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej jest wyłożony w czasie od dnia 27. września 1930 r. do dnia 10. października 1930 r. do publicznego wglądu w Chojnicach w biurze magistrackim przy Rynku nr. 2 codziennie od godz. 10-tej do 14-tej i od 17-tej do 19-tej.

Zrazem podaje się do publicznej wiadomości, że godziny urzędowe Komisji Obwodowej są następujące:

VII. Obwodowa Komisja Wyborcza:
w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki od 17-tej do 19-tej w budynku Państw Szkoły Handlowej przy ul. Dworcowej 45.

VIII. Obwodowa Komisja Wyborcza:
w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki od godz. 18-tej do 19-tej w budynku Państwowej Szkoły Handlowej przy ul. Dworcowej 45.

IX. Obwodowa Komisja Wyborcza:
w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki od godz. 17-tej do 18-tej w lokalu p. Romana Stamma przy Rynku Nr. 9.

X. Obwodowa Komisja Wyborcza:
w poniedziałki, wtorki, czwartki i soboty w Sądzie Okręgowym, pokój Nr. 47 od godz. 18-tej do 19-tej.

XI. Obwodowa Komisja Wyborcza:
w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki od godz. 17-tej do 18-tej w kancelarii adwokata Radwańskiego przy Pl. Jagiellońskim Nr. 1.

XII. Obwodowa Komisja Wyborcza:
codziennie od 17-tej do 18-tej w Sądzie Okręgowym, pokój nr. 34.

Ostateczny termin wnoszenia reklamacji do Obwodowej Komisji Wyborczej przeciwko pominięciu w spisie lub wpisaniu kogokolwiek nieuprawnionego (art. 35 ust. 4) upływa z dniem 1. października 1930 r. Chojnice, dnia 23. września 1930 r.

Przewodniczący
VII., VIII., IX., X., XI., XII. Obwodowej Komisji Wyborczej w Chojnicach:

(-) Kozubski, Dr. Sochaniewicz, Dr. Halski, Radwański, Stamm, Juński. 2216

Żurnale męskie

z dokładnym opisem jak należy się ubrać w każdej porze, jesień/zima 1930/1931.

Księgarnia Dziennika Pomorskiego.

Cukiernia i kawiarnia

Radke

Dziś w czwartek

Koncert i Dancing

otwarte do 1/2 1.

KINO NOWOŚCI

W czwartek o godzinie 8.15
w piątek o godz. 3.30 i 8.15
(25 i 26)

Niebywały film sensacji!
I. serja pod tytułem:

Klub czarnej ręki

Wielec zajmujący dramat kryminalno-sensacyjny. Scinająca krew w żyłach opowieść o miłości i walce z szajką złoczyńców. Dzieła ludzi żadnych dorusztana złota! Dreszcze grozy! Labirynt tajemnic! Niezwykłe napięcie!

W roli głównej:

Król kryminalistyki i sensacji

William Desmond

Ceny zwykłe! Ceny zwykłe!
Koncert wzmocniony — Jazz-band.

W piątek o godz. 3.30 przedstawienie dla dzieci i młodzieży — wstęp 50 gr. —

Szanownej Publiczności miasta Chojnic i okolicy polecam się do

przerabiania kapeluszy

i wyrobów futrzanych według najnowszych paryjskich modeli, po cenach najniższych. Pracowałam dawniej w największym składzie mód w Grudziądzu.

Ch. Dannemann

Gimnazjalna 3. II schody
wejście boczne.

Kupuję każdą ilość

jabłek

Chojnicka Wytwórnia Win Owocowych
A. Kaźmierski i Ska.

Jak największy wybór

Tapety

Przeszło 150 gatunków na składzie, od najtańszych do najwykwintniejszych.

Kolekcja okazowa na życzenie. Lisztewki do tapet, szlaki, (borty) szablony, farby, pokesty, lakiery.

Najkorzystniejsze źródło zakupu.

Drogerja i Handel Farb.

Bracia Hubert właśc. Julian Hubert

Chojnice, Pomorze. Gdańska 18.
Telefon 219. rok zał. 1894.

Dnia 29. 9. 30. o godz. 4-tej po poł. na salce p. Przewoskiego w Brusach, odbędzie się dobrowolna sprzedaż licytacyjna na korzystnych warunkach

12 morgów dobrej ziemi

położonej nad szosą do Czyczkowi 10 morgów łąki w Czarniżu 1 1/2 morga ziemi nad Koleją w Brusach.

Po informacje proszę się zgłosić do Dyrektora Banku Ludowego w Brusach
Marta Brzoskowska.

Pianina

krzyżowe, pierwszorzędnie wykonane, poleca najtaniej na dogodnych warunkach,

MAJEWSKI,
fabr. pianin, Bydgoszcz
ul. Pomorska 65 tel. 2060

Skład kolon.

lub nadający się na każdy inny interes i do tego mieszkanie 3-ma pokojami natychmiast po przystępnej cenie do wdzierżawienia. Położenie prawie przy rynku.

Zgłoszenie:
Marcell Weltrowski
Czersk

Kto udziela wieczorem lekcji

w języku polskim? Oferty proszę skier. pod „Egon” do eksp. Dz. Pom.

Żelazne beczki

używane czyste nadające się do benzyny pojemności 200 — 500 litrów

kupuje
Drogerja - Perfumerja
Bracia Hubert

wł. J. Hubert
Chojnice Pom. Tel. 219
rok zał. 1894

Żołędzie

zakupuje każdą oraz wagonową ilość

S. Hutterer, Oświęcim
Zatorska 52,
czempredziej zbierać i zgłaszc

Karty do gry

do nabycia

w księgarni

Dzien. Pomorsk.

Przetarg przymusowy

W piątek dnia 26. 9. 30 sprzedam w Sławęcinie największej dającemu za gotówkę:

1 gramofon
1 rower
3 prosiaki
Zbiórka licytatorów o godz. 14.30 przed sądem.

W. Kowalski
Kom. sąd. Chojnice 2215

Przetarg przymusowy

W sobotę, dnia 27. 9. 1930 sprzedam największej dającemu za gotówkę:

10 płaszczy damskich
10 płaszczy męskich (Eskimo)
większą ilość materiału (flauszu) na płaszcze, czarny kamgarn na ubrania
20 sztuk płaszczy męskich zimowych
6 kołder na łożka
20 ubrań męskich
20 ubrań chłopięcych
20 kaftanów damskich
większą ilość flauszu na płaszcze damskie i męskie

Zbiórka licytantów o godz. 10-tej na podworzu spedytora Nowackiego ul. Dworcowa.

W. Kowalski
Kom. sąd. Chojnice.

Przetarg przymusowy

W sobotę, 27. b. m. o godz. 10-tej sprzedam w lokalu licytacyjnym ul. Człuchowska 29

36 p. trzewików damskich i dziecięcych.

Licytacja się odbędzie.
Winkowski
komornik Sądowy. 2219

Sprzedam nadzwyczaj tanio

2 powózki
(powóz rodzinny oraz jednokonnej)
(Selbstfabrer).

Używany **SAMOCHÓD** (Chevrolet) dobrze utrzymany, gotowy do wyjazdu, z dobrimi oponami

Fr. Klunder,
Tuchola.

Mam połączenie telefoniczne z Nr. 264 i polecam

samochód

Nr. 2. każdego czasu, w porze nocnej i dziennej, także za granicę.
F. H. Paetzold,
właśc. **B. Kloskowski**
Drogerja.

Poszukuję starszej

pani

z dłuższą praktyką w prowadzeniu kasy i księgowości do hurtowni wyrobów tytoniowych. Pożądana jest kaucja lub gwarancja do wysokości 4.000 złotych. Zgłosz. z wyczerpującym życiorysem i podaniem wymaganej pensji upraszam skier. do eksp. Dzien. Pom. pod „Samodzielną”.

Pokój umeblowany

od 1. 10. 30 do wynajęcia
Młyńska 16
II. piętr. lewo.